

Niedziela Wielkanocy

Tekst Ewangelii (J 20,19-31): Wieczorem owego pierwszego dnia tygodnia, tam gdzie przebywali uczniowie, gdy drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: «Pokój wam!». A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie ujrzawszy Pana. A Jezus znowu rzekł do nich: «Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam». Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: «Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuscicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane».

Ale Tomasz, jeden z Dwunastu, zwany Didymos, nie był razem z nimi, kiedy przyszedł Jezus. Inni więc uczniowie mówili do niego: «Widzieliśmy Pana!» Ale on rzekł do nich: «Jeżeli na rękach Jego nie zobaczę śladu gwoździ i nie włożę palca mego w miejsce gwoździ, i nie włożę ręki mojej do boku Jego, nie uwierzę».

A po ośmiu dniach, kiedy uczniowie Jego byli znowu wewnątrz [domu] i Tomasz z nimi, Jezus przyszedł mimo drzwi zamkniętych, stanął pośrodku i rzekł: «Pokój wam!» Następnie rzekł do Tomasza: «Podnieś tutaj swój palec i zobacz moje ręce. Podnieś rękę i włoż [ją] do mego boku, i nie bądź niedowiarkiem, lecz wierzącym!» Tomasz Mu odpowiedział: «Pan mój i Bóg mój!» Powiedział mu Jezus: «Uwierzyłeś dlatego, ponieważ Mnie ujrzałeś? Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli».

I wiele innych znaków, których nie zapisano w tej książce, uczynił Jezus wobec uczniów. Te zaś zapisano, abyście wierzyli, że Jezus jest Mesjaszem, Synem Bożym, i abyście wierząc mieli życie w imię Jego.

«Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuscicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane»

Rev. D. Joan Ant. MATEO i García
(Tremp, Lleida, Hiszpania)

Dzisiaj, w Drugą Niedzielę Wielkanocy, zamykamy oktawę tego okresu liturgicznego. Jest to jedna z dwóch oktaw, która obok oktawy Bożego Narodzenia, pozostały po odnowieniu przez Sobór Watykański II. Przez osiem dni rozważamy ten sam cud i zagłębiaamy się w jego sens dzięki światłu Ducha Świętego.

Z woli Papieża Jana Pawła II, niedzielę tę nazywamy Niedzielą Bożego Miłosierdzia. *este domingo se llama Domingo de la Divina Misericordia*. Chodzi to o coś znacznie więcej niż jednorazowe poświęcenie. Jak wyjaśniał Ojciec Święty w swojej encyklice *Dives in misericordia*, Boże Miłosierdzie jest objawieniem się Bożej miłości w historii zranionej przez grzech. "Misericordia" pochodzi od dwóch słów: "Miseria" i "Cor". Bóg wierny swoim zamysłom składa w swym Ojcowskim sercu naszą nędzną sytuację wywołaną przez grzech. Umarły i zmartwychwstały Jezus Chrystus jest najwyższym przejawem i działaniem Bożego Miłosierdzia. «Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał» (J 3,16) i posłał go na śmierć, abyśmy byli zbawieni. «Poświęcił Syna by odkupić niewolnika», tak głosiliśmy w Orędziu Wigilii Paschalnej. I po zmartwychwstaniu ustanowił Go źródłem ocalenia dla wszystkich, którzy w Niego wierzą. Wiarą i nawróceniem przyjmujemy ten skarb Bożego Miłosierdzia.

Święta Matka Kościół, który pragnie aby jej synowie czerpali z życia zmartwychwstałego zaleca, by przynajmniej w czasie Wielkanocy przyjmować Komunię Św. w łasce uświęcającej. Paschalna Pięćdziesiątnica jest odpowiednim czasem, by to wypełnić. Jest dobrym momentem, by się wyspowiadać i przyjąć moc przebaczenia grzechów, którą zmartwychwstały Pan ofiarował swojemu Kościołowi, zgodnie z tym co powiedział tylko do Apostołów: «Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuścicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane» (J 20,22-23). W ten sposób sięgamy do źródeł Bożego Miłosierdzia. I nie wahajmy się, by przyprowadzić do tego źródła życia naszych przyjaciół: do Eucharystii i do Pokuty. Zmartwychwstały Jezus liczy na nas.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Cóż takiego Panie, który widzisz przenikliwość twych oczu przepaść ludzkiego sumienia, mogłoby ujść twej uwadze, nawet gdybym nie chciał ci tego wyznać?» (Święty Augustyn)
- «Często myślimy, że pójście do spowiedzi jest jak wizyta w pralni. Lecz Pan Jezus w konfesjonale to nie pralnia. Spowiedź to spotkanie z Jezusem, który czeka na nas takich, jakimi jesteśmy» (Franciszek)
- «Chrystus działa w każdym sakramencie; zwraca się osobiście do każdego grzesznika: "Synu, odpuszczają ci się twoje grzechy" (Mk 2, 5); On jest lekarzem pochylającym się nad każdym chorym, który Go potrzebuje, by zostać uzdrowionym; podnosi każdego i na nowo włącza do komunii braterskiej. Dlatego spowiedź osobista jest najbardziej wymowną formą pojednania z Bogiem i Kościołem.» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 1484)